

Zamojszczyzna – nasze wspólne dobro

1. Sejmik województwa - powrót do poprzedniego podziału mandatów
2. Podregion statystyczny chełmsko - zamojski
3. Zmiana granic miasta Zamość
4. Kolej na Zamojszczyźnie
5. Województwo zamojskie
6. Zamojszczyzna, nie Lubelszczyzna

1. Sejmik województwa – powrót do poprzedniego podziału mandatów

Obecnie w sejmiku województwa lubelskiego Zamojszczyzna posiada **6** mandatów, nie jak do niedawna **7**. Taką krzywdzącą decyzję podjęto na sesji sejmiku województwa 14 sierpnia 2018 roku.

Powiat biłgorajski, hrubieszowski, tomaszowski, zamojski oraz miasto Zamość zajmuje powierzchnię **6 338,64** kilometrów kwadratowych co stanowi **25,23 %** powierzchni obecnego województwa lubelskiego. Liczba ludności regionu wynosi natomiast **419 596*** osób, co stanowi **19,90 %** liczby ludności województwa.

Liczba **6** radnych spośród wszystkich 33 stanowi **18,18 %** miejsc w sejmiku wojewódzkim, 7 radnych – 21,21 %, 8 – 24,24 %, 9 – 27,27 %.

Więcej radnych naszego regionu w sejmiku wojewódzkim to lepiej słyszalny głos mieszkańców Zamojszczyzny, większe możliwości i większe szanse na środki przeznaczone dla naszego regionu.

Czy podział liczby radnych kierujący się tylko i wyłącznie liczbą ludności jest sprawiedliwy? Czy dla przykładu wzgórze Roztocza i parki krajobrazowe są mniej ważne niż miasto Lublin zajmujące **0,59** procent powierzchni województwa?

2. Podregion statystyczny chełmsko - zamojski

Wedle podziału GUS zgodnego z NUTS Unii Europejskiej Zamojszczyzna znajduje się w podregionie chełmsko-zamojskim razem z powiatem chełmskim oraz krasnostawskim. Niestety ten sztuczny podział jest krzywdzący dla naszego regionu.

Istnieje wiele opracowań, które analizują podregiony, ich możliwości, predyspozycje, potencjał oraz wiele wiele innych rzeczy. Dane te są weryfikowane również przez różnego rodzaju firmy, które planują różnego rodzaju inwestycje. Powiaty chełmski oraz krasnostawski śmiałem zaryzykować stwierdzenie, że "ciągną" statystycznie podregion w dół, a wyniki w analizach są niestety uśrednione dla całego podregionu, co daje mniej korzystny obraz naszego regionu.

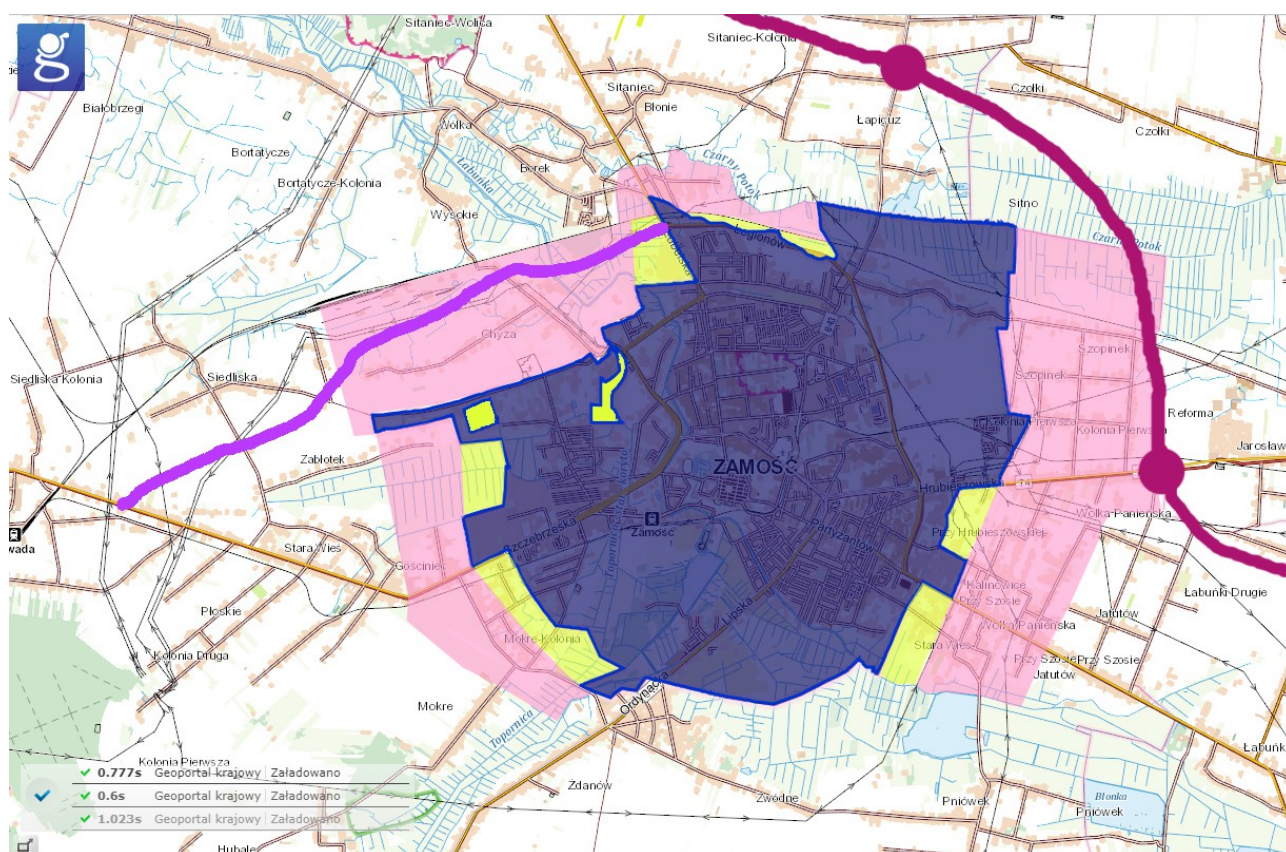
Rozwiązaniem problemu jest wyodrębnienie samej Zamojszczyzny i stworzenie nowego zamojskiego podregionu statystycznego. Ten nowy podział z pewnością da inny, bo prawdziwy obraz regionu, który w dłuższej perspektywie może otworzyć nowe szanse i możliwości.

3. Zmiana granic miasta Zamość

Zamość zamieszkuje **63 437*** osób co stanowi **62** wynik wśród miast w Polsce. Natomiast jego powierzchnia wynosi **30,34** kilometra kwadratowego co daje mu dopiero **177** pozycję na krajowym podwórku.

Zamość się wyludnia, ludzie emigrują do większych ośrodków miejskich. W 1998 roku miasto zamieszkiwało **68 288** osób. To był ostatni rok funkcjonowania województwa zamojskiego. Od tamtego czasu liczba ludności Zamościa zmniejszyła się o ponad **7** procent. Według Głównego Urzędu Statystycznego** w 2030 roku Zamość będzie zamieszkiwać **59 211** osób czyli o ponad **13** procent mniej niż przed rozpadem województwa zamojskiego.

Nie można się łudzić, że Zamość bez powiększenia granic może skutecznie konkurować z Lublinem czy Rzeszowem, czy to o inwestorów czy to o studentów. Nowe tereny to nowe możliwości i nowe szanse. Doskonale o tym wie miasto **Opole**, które to w 2017 roku zwiększyło swoją powierzchnię (z 97 do 149 kilometrów kwadratowych) z jednego prostego powodu – groziła mu powolna śmierć. Rada Ministrów decyzję taką podjęła mimo protestów oraz wyników konsultacji, w których ponad 90% biorących udział mieszkańców podopolskich gmin wypowiedziało się w tej sprawie negatywnie..



Na powyższej mapie zaznaczony został obecny obszar miasta Zamość (kolor niebieski), przyszła obwodnica w ciągu drogi S17 wraz z węzłami Zamość Północ oraz Zamość Wschód, a także nowa planowana zachodnia obwodnica Zamościa.

W przypadku zachodniej obwodnicy wariant trasy może ulec zmianie. Analizowany jest również inny przebieg tej obwodnicy, która miałaby się rozpoczynać od węzła Zamość Sitaniec na drodze

S17. Pytanie główne dotyczące nowej zachodniej obwodnicy brzmi nie jaki będzie jej dokładny przebieg a dlaczego ma być budowana tylko jako jednojezdniowa?

Wracając do zmiany granic Zamościa poniżej przedstawione zostały dwa warianty.

Wariant 1 – korekta granic – kolor żółty

Wariant ten skupia się głównie na delikatnej korekcie granic miasta Zamość. Zaletą zmiany granic wedle tego wariantu jest unormowanie granic miasta, a także pozyskanie nowych terenów inwestycyjnych (tereny obok podstrefy ekonomicznej oraz tereny obok obwodnicy hetmańskiej).

Do miasta przyłączone by zostały następujące tereny:

- część miejscowości Chyża, które obecnie niejako są na terenie miasta
- część miejscowości Sitaniec na zachód od ulicy Lubelskiej
- tereny przy obwodnicy hetmańskiej do torów LHS
- część miejscowości Kalinowice
- część miejscowości Płoskie (obok podstrefy ekonomicznej)
- część miejscowości Mokre

Wariant 2 – powiększenie miasta – kolor różowy- 55 kilometrów kwadratowych

Powiększenie Zamościa wedle wariantu 2 jest inwestycją na przyszłość. Może to spowodować zahamowanie regresu i emigracji. Powiększenie miasta wedle tego wariantu dałoby ogromny bodziec na rozwój nie tylko miasta ale i całego regionu.

Wariant ten zakłada powiększenie miasta o następujące tereny:

- miejscowość Chyża
- część miejscowości Sitaniec od granicy miasta do rzeki Czarny Potok
- miejscowość Szopinek
- miejscowość Kalinowice
- miejscowość Wólka Panińska
- część miejscowości Mokre wraz z lotniskiem
- część miejscowości Płoskie

* - dane z 1 stycznia 2020 roku

** - opracowania GUS z 2017 roku

4. Kolej na Zamojszczyźnie

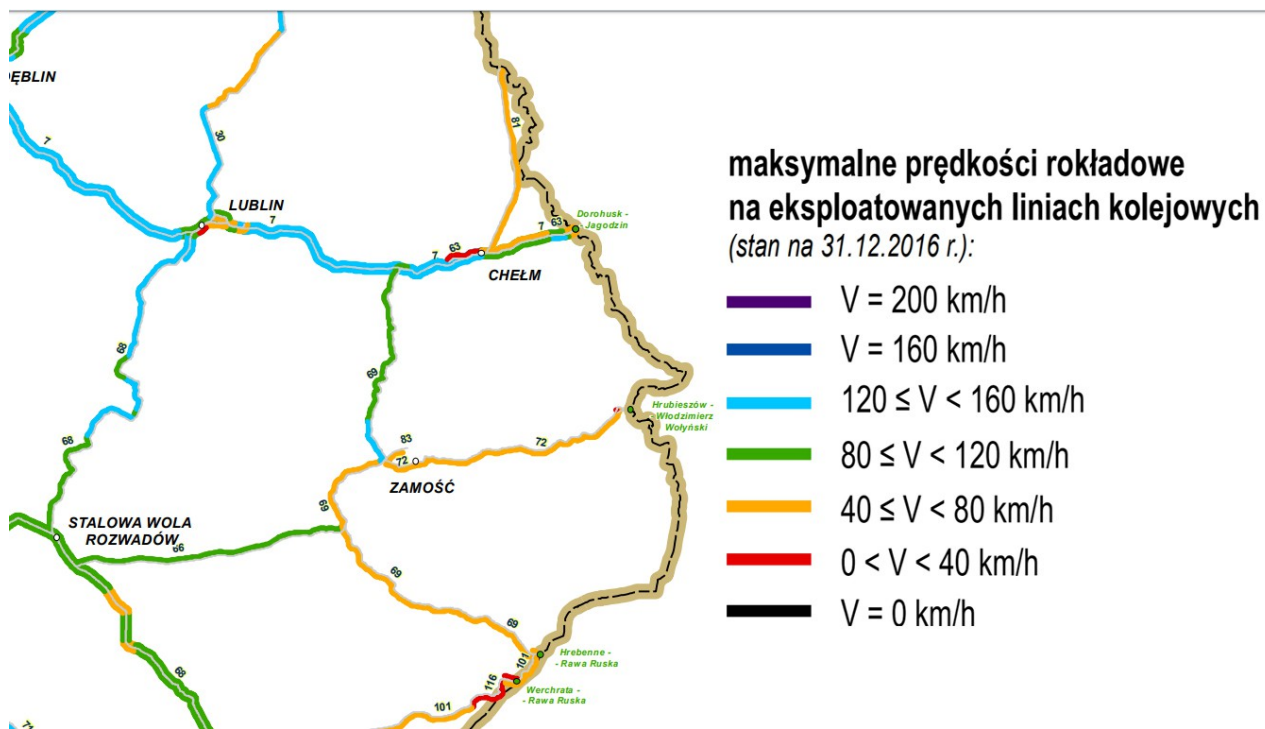
Tytuł tego punktu powinien niestety brzmieć "Ktokolwiek widział? Ktokolwiek wie?" Kolej w regionie praktycznie nie istnieje. Obecnie istnieją **4** połączenia w stronę Lublina (bez bezpośredniego połączenia do Warszawy) i **2** w stronę Rzeszowa/Krakowa. Dla porównania z Chełma do Lublina jest **18** (!) połączeń dziennie.

Wiele w ostatnim czasie mówi się o wykluczeniu komunikacyjnym – to stwierdzenie adekwatnie pasuje do naszego regionu. Na domiar złego lokalni przewoźnicy autobusowi jak Autonaprawa i PKS Zamość upadły. Do wielu miejscowości bez własnego samochodu po prostu nie dotrzemy.

Województwo lubelskie posiada na własność na dzień dzisiejszy 13 szynobusów, dodatkowe 2 należą do POLRegio. W najbliższym czasie ta liczba zostanie zwiększona o 8 dwuczłonowych maszyn EZT, które województwo lubelskie zamówiło.

Oczywiście można zadać sobie pytanie czy zwiększenie ilości połączeń czy jakiegokolwiek inwestycje kolejowe na Zamojszczyźnie się opłacają? Obecnie zapewne się nie opłacają ale czy jest ekonomiczny zysk z utrzymywania wojska, policji, służby zdrowia czy straży pożarnej?

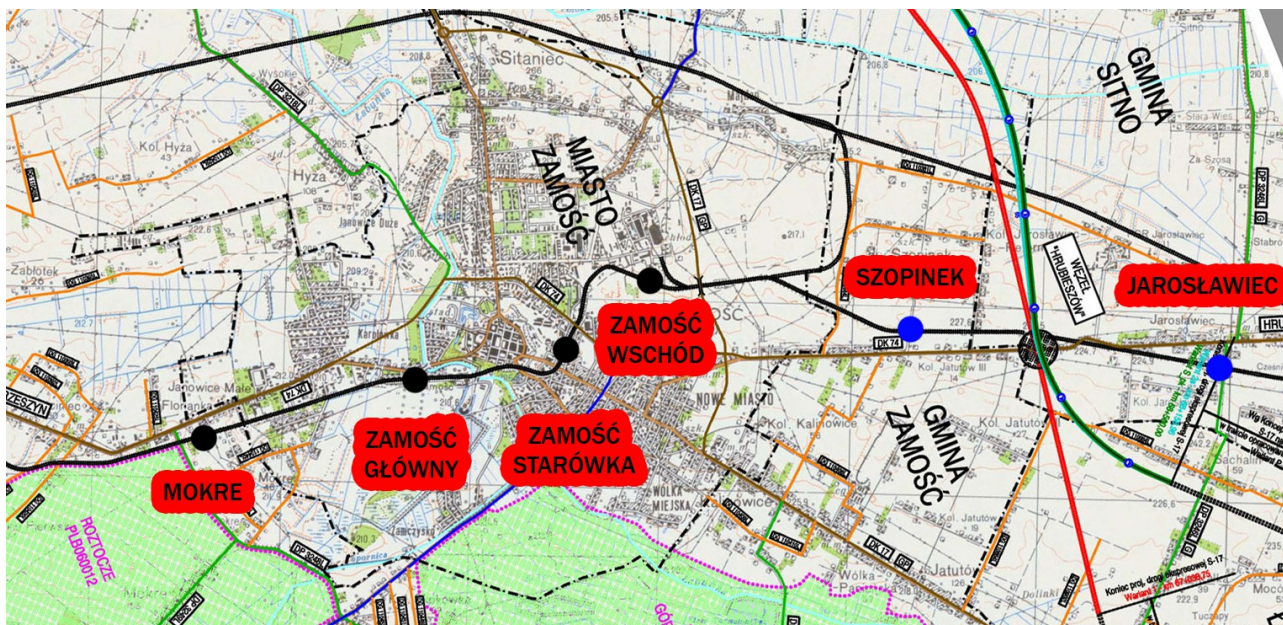
Ostatnio można wiele usłyszeć o nowych inwestycjach w polską kolej między innymi dzięki powstaniu Centralnego Portu Komunikacyjnego. Nowe tory miałyby się pojawić między innymi na odcinku Zamość – Tomaszów Lubelski ale to dłuższa perspektywa. Dzisiaj słyszymy, że powstanie linia kolejowa na trasie Lublin – Janów Lubelski (10 tysięcy mieszkańców) oraz remontu doczeka się trasa Chełm – Włodawa (linia kończy się w tej miejscowości). A jak wygląda stan linii kolejowych w naszym regionie? Mapa poniżej.



A jakby ktoś chciał dojeżdżać do pracy pociągiem do Zamościa z Hrubieszowa czy Biłgoraja czy mógłby? Nie gdyż, po pierwsze nie ma porannych połączeń do Zamościa, po drugie stan torów jest fatalny co wydłuża podróż, a po trzecie – w Zamościu nie ma po prostu pracy.

Częściowym rozwiązaniem problemu z dojazdem do pracy mogłaby być aglomeracyjna kolej podmiejska. Mowa tu o regularnych połączeniach szynobusowych ze Szczebrzeszyna do Miączyna. Projekt zakłada budowę odnogi toru z Brod Dużych do Szczebrzeszyna, przystanków kolejowych wraz z parkingami typu "parkuj i jedź" w miejscowościach Szopinek oraz Jarosławiec, a także przystosowanie stacji w Miączynie do tego typu połączeń.

Mapa przedstawia istniejące stacje kolejowe (kolor czarny) oraz projektowane (kolor niebieski).



Projekt odnogi linii kolejowej łączącej Szczepczyszyn z Brodami Dużymi.

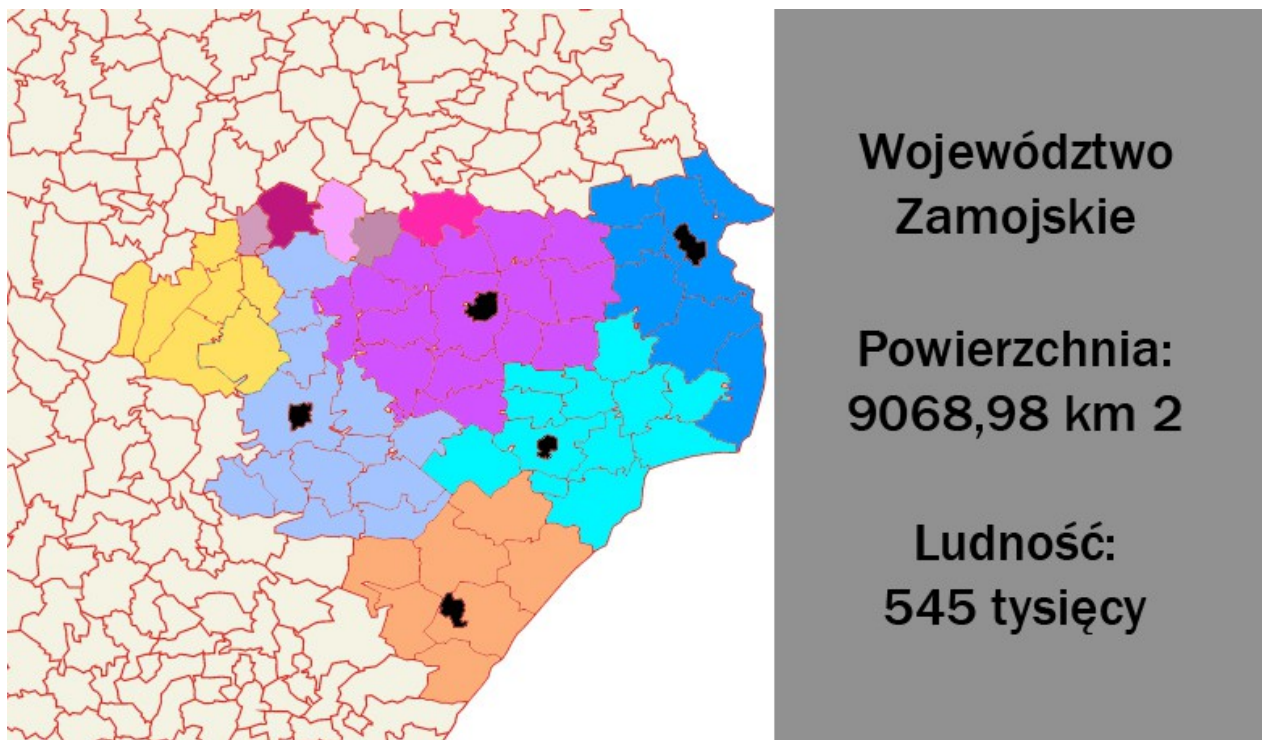


5. Województwo zamojskie

W 1999 roku nastąpiła likwidacja województwa zamojskiego. Rola Zamościa została zmarginalizowana, a liczne urzędy w mieście przestały istnieć. Liczba ludności od tego czasu znacznie się zmniejszyła. To niestety dotyczy również wszystkich pozostałych dawnych miast wojewódzkich w Polsce takich jak Przemyśl, Tarnów, Bielsko-Biała, Suwałki, Kalisz czy Radom.

Od tamtego czasu władze centralne swoją strategię opierały na rozwoju największych miast w Polsce całkowicie zapominając o dawnych stolicach województwa czy też miastach powiatowych. Skutki tych działań widzimy niestety dzisiaj. Miasta średniej wielkości umierają, ludzie emigrują do większych miast odcinając się od korzeni, a większy (w tym wypadku Lublin) bierze wszystko.

Czy nie warto zrównoważyć rozwoju Polski i postawić na średnie miasta tworząc większą liczbę województw? Poniżej przedstawiam projekt nowego województwa zamojskiego/roztoczańskiego oraz jego statystyki.

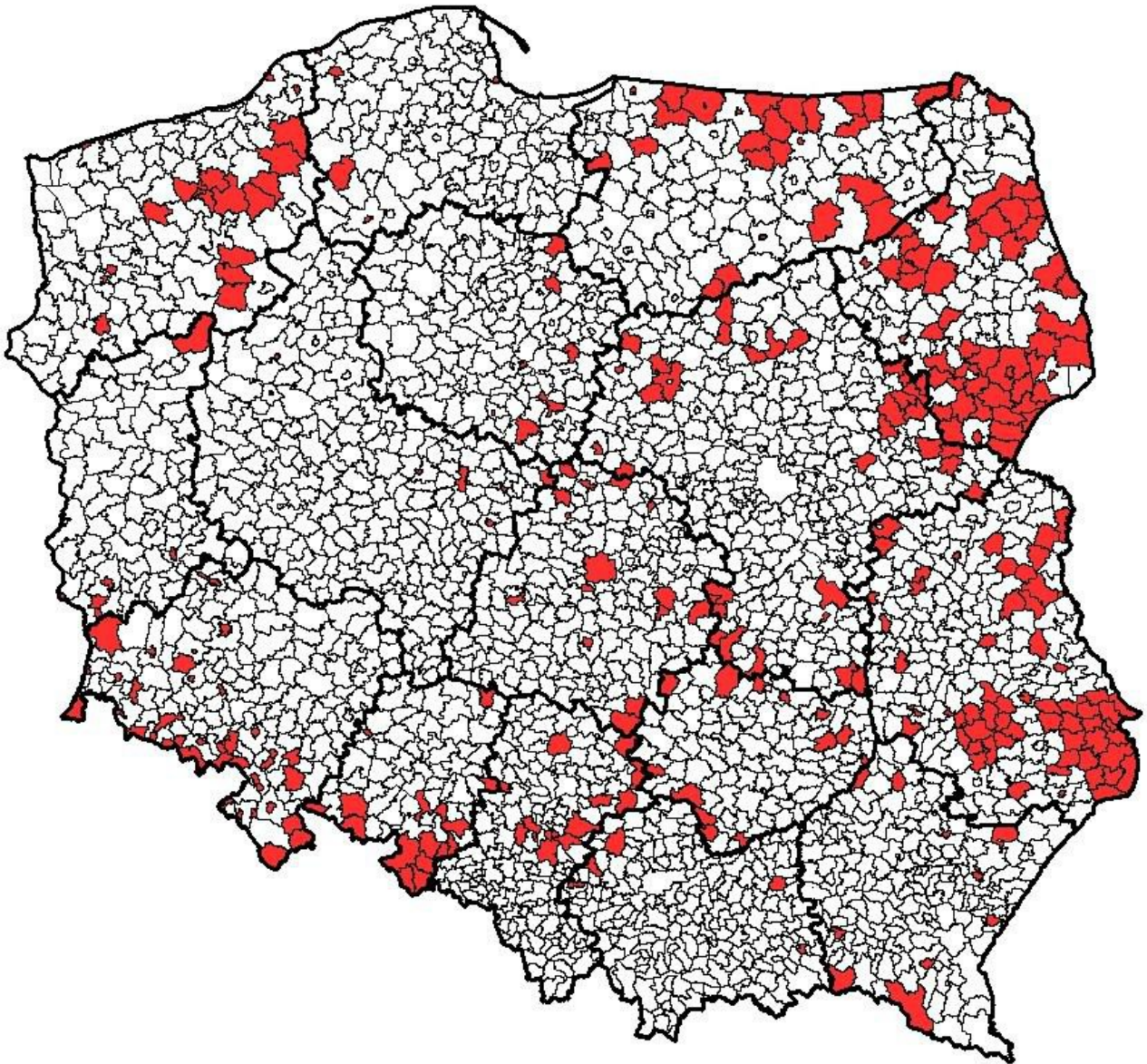


W skład województwa wchodzi powiaty biłgorajski, hrubieszowski, janowski, lubaczowski, tomaszowski i zamojski oraz gminy Rudnik, Żółkiewka, Wysokie, Zakrzew oraz Izbica, które do 1999 roku należały do dawnego województwa zamojskiego.

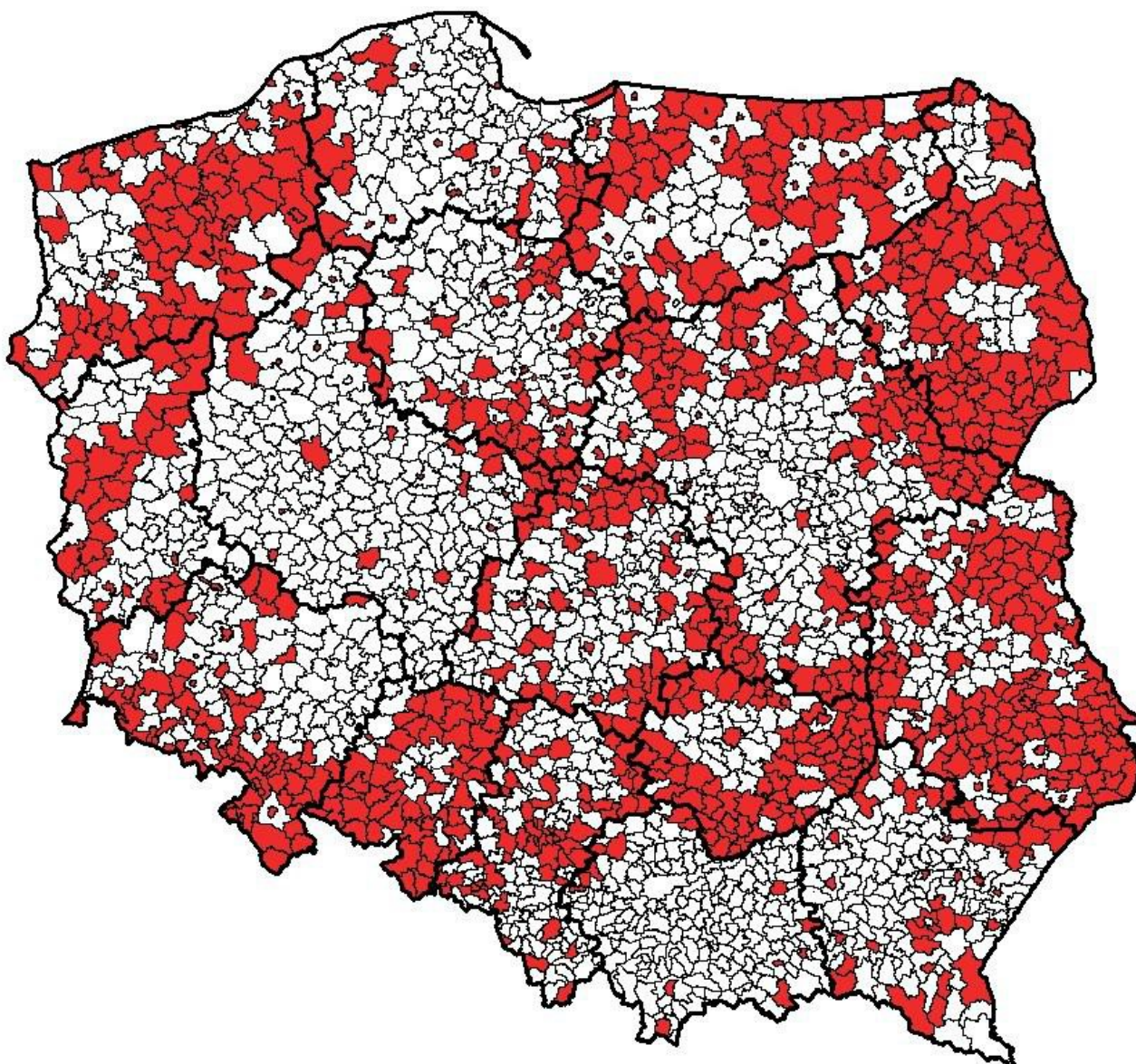
Bez wspólnej naszej pracy na rzecz Zamojszczyzny przyszłość może nie jawić się w kolorowych barwach. "Przyszłość zaczyna się dziś, nie jutro" – Jan Paweł II

Poniżej mapy przedstawiające prognozę ubytku ludności w Polsce (opracowanie z 2017 roku).

Gminy o ubytku ludności powyżej 10% do 2030 r.



Gminy o ubytku ludności powyżej 5% do 2030 r.



6. Zamojszczyzna, nie Lubelszczyzna

Dążenie do prawdy powinno być cechą ludzi szlachetnych. Stwierdzenia typu "polskie obozy śmierci" powtarzane po raz setny nadal stanowią kłamstwo. Nieprawdą jest również, że Hrubieszów czy Biłgoraj leżą na Lubelszczyźnie – oba wymienione miasta leżą na Zamojszczyźnie. To jakby powiedzieć, że Lublin leży na Roztoczu.

Zamojszczyzna nie jest częścią Lubelszczyzny, a jest osobnym regionem obok. Niestety od roku 1999, gdy nastąpił nowy podział administracyjny coraz więcej osób, w tym również niestety lokalni dziennikarze, określa całe województwo lubelskie mianem Lubelszczyzny, a to nie jest prawda. Podejrzewam, że jakby województwo nosiło nazwę wschodnie, nadbużańskie czy roztoczańskie to ten problem występowałby dużo, dużo rzadziej.

Lubelszczyzna, Zamojszczyzna, Suwalszczyzna, Opolszczyzna – to tereny najczęściej do 50 kilometrów wokół danych miast, a nie rozległe krainy typu Małopolska, Wielkopolska, Śląsk czy Mazowsze.

Opracowanie
Mariusz Rutkowski
mariuszrutkowskizamosc@gmail.com